

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

- **KOMISJI NADZWYCZAJNEJ**
DO SPRAW ENERGETYKI
I SUROWCÓW ENERGETYCZNYCH
(NR 57)
z dnia 17 lutego 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Nadzwyczajnej do spraw energetyki i surowców energetycznych (nr 57)

17 lutego 2015 r.

Komisja Nadzwyczajna do spraw energetyki i surowców energetycznych, obradująca pod przewodnictwem posła **Andrzeja Czerwińskiego (PO)**, przewodniczącego Komisji, rozpatrzyła:

– uchwałę Senatu w sprawie ustawy o odnawialnych źródłach energii (druk nr 3137).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jerzy Witold Pietrewicz** sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki, **Małgorzata Skucha** prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wraz ze współpracownikami oraz **Jan Michalski** senator.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Igor Amarowicz**, **Katarzyna Gadecka** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Mariusz Przerwa**, **Konrad Nietrzebka** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie Komisji Nadzwyczajnej do spraw energetyki i surowców energetycznych. Dziś tematem posiedzenia jest rozpatrzenie uchwały Senatu w sprawie ustawy o odnawialnych źródłach energii. Bardzo serdecznie witam pana senatora Jana Michalskiego, który będzie nam przedstawiał poprawki. Witam pana ministra i wszystkich gości, dziś nielicznie, ale za to wybiórczo, według rangi, zaproszonych.

Przystępujemy do procedowania, chyba że są jakieś uwagi do porządku obrad. Uwag nie słyszę, więc proszę, panie senatorze, o słowo wstępne.

Senator Jan Michalski:

Dziękuję. Panie przewodniczący, panie ministrze, Wysoka Komisjo, Senat przyjął i przesłał do Sejmu ustawę wraz z 99 poprawkami, z których zdecydowana większość ma charakter legislacyjny lub doprecyzowuje wątpliwości w przepisach.

Najistotniejsze z tych poprawek, które budzą lub budziły dużo dyskusji publicznej, to poprawki zawarte w numerach 3, 5, 6, 8, 11, 13, 51, 85 i 90. One wiążą się z propozycją Senatu dotyczącą mikroinstalacji. Senat proponuje rezygnację z progu mikroinstalacji w wysokości 3 kW i wprowadza jedną wielkość 10 kW, przy której wytwarzanie energii wiązałoby się z możliwością odsprzedaży energii nadwyżkowej w cenie około 210% średniej ceny sprzedaży energii w poprzednim roku kalendarzowym, zgodnie z art. 23 ust. 2 pkt 18 lit. b) ustawy – Prawo energetyczne.

Te 210% średniej ceny wiązałoby się również z utrzymaniem tego limitu mocy – 800 MW, który łącznie przysługiwał zapisanym w ustawie wielkościom do 3 kW i do 10 kW. Ustawa, w tych poprawkach, wprowadza zapisy wykluczające możliwość podwójnego wsparcia, tzn. inwestor musi wybrać, czy chce korzystać ze wsparcia związanego z ceną, czy ze wsparcia inwestycyjnego. Ustalona też jest maksymalna pomoc publiczna, która musi być zgodna z prawem unijnym.

Z pozostałych poprawek, myślę że warte jest odnotowanie poprawki nr 36, która przywołuje pierwotne zapisy, jakie były w druku sejmowym. Zdaniem Senatu, art. 73 ust. 8 jest przepisem zbędnym, ze względu na fakt, iż istniejące w dniu wejścia w życie ustawy biogazownie rolnicze, o mocy zainstalowanej powyżej 1 MW, będą mogły uczestniczyć w dodatkowej aukcji, o której mowa w art. 80 ust. 4. Aukcja ta będzie przeznaczana

dla wytwórców, którzy wytwarzają energię elektryczną w instalacji odnawialnego źródła energii, o mocy zainstalowanej większej niż 1 MW, oraz nie większej niż 2 MW, i stopniu wykorzystania zainstalowanej mocy elektrycznej większej niż 400 MW na rok.

Z pozostałych poprawek, myślę że warto zaznaczyć, że poprawki nr 10, 48 oraz 49 nakładają na wytwórcę energii elektrycznej z odnawialnych źródeł energii, którego oferta wygrała aukcję, obowiązek składania prezesowi URE oświadczeń potwierdzających, że otrzymane wsparcie nie przekracza łącznej dopuszczalnej wartości pomocy publicznej. Zgodnie z tą poprawką, w przypadku niezłożenia lub przekroczenia dopuszczalnego poziomu pomocy publicznej, prezes URE wydaje decyzję o wykluczeniu wytwórcy z systemów wsparcia określonego ustawą o odnawialnych źródłach energii.

Poprawka nr 62. Tak wybiórczo państwu przedstawiam, ale myślę, że każdy z państwa w przypadku ewentualnych wątpliwości będzie mógł zadać pytanie. Poprawka nr 62 wynika z konieczności powrotu do regulacji przewidującej przekazywanie informacji przez prezesa URE, wskazanych w art. 131 ust. 3, ministrowi właściwemu ds. gospodarki w terminie 25 dni od zakończenia kwartału. Tak określony termin, w ocenie Senatu, jest optymalny, a jego skrócenie mogłoby stanowić ciężar administracyjny, niewspółmierny do osiągniętych rezultatów.

Warto jeszcze wspomnieć, że wśród tych poprawek, jakie zmieniają wielkość, przy której możliwa jest ta wyższa cena energii, jest poprawka nr 90, która wprowadza przepisy przejściowe dotyczące 2016 r. To tak może skrótowo, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Teraz będziemy procedować, czyli każdą poprawkę będziemy mieli okazję zaopiniować. Jeżeli byłyby jakieś pytania, pan senator z pewnością odpowie. Czy z Biura Legislacyjnego są dla nas jakieś dobre wieści? Czy można blokować te poprawki?

Legislator Mariusz Przerwa:

Przy poszczególnych poprawkach Biuro będzie informowało o blokach.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Mam nadzieję, że dużo będzie takich zgłoszeń.

Legislator Mariusz Przerwa:

Trochę będzie.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Super. Przystępujemy do procedowania. Czy są uwagi do poprawki nr 1? Pan mecenas.

Legislator Mariusz Przerwa:

Panie przewodniczący, Biuro proponuje, aby tę poprawkę głosować łącznie z następującymi poprawkami nr: 2, 7, 16, 17, 19, 23, 25, 28, 32, 33, 35, 37, 40, 41, 42, 43, 44, 50, 58, 60, 61, 71, 77, 78, 79, 80, 81, 83, 84, 86, 93 oraz 94. To jest największy blok. Te poprawki mają charakter legislacyjny i wynikają, przede wszystkim, ze zmian, które zostały wprowadzone na etapie drugiego czytania w Sejmie. Jednak ze względu na to, że nie można było ich wówczas poprawić, Biuro przekazało swoje uwagi legislatorom z Senatu i one zostały uwzględnione w tej uchwale. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Czy są uwagi do tych poprawek? Jeśli nie, to kto jest za przyjęciem tych poprawek. Jeśli ktoś nie zapamiętał, proszę podnieść rękę i będę czytał te poprawki.

Te poprawki – od poprawki nr 1 do poprawki nr 94 z wyłączeniami, o których mówił pan mecenas – kto jest za przyjęciem tych poprawek? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? (3) Stosunkiem głosów 10 za, przy braku sprzeciwów i 3 głosach wstrzymujących się, przyjęliśmy wyżej wymienione poprawki.

Poprawka nr 2 została przyjęta.

Czy są uwagi do poprawki nr 3? Pan mecenas.

Legislator Mariusz Przerwa:

Panie przewodniczący, pan senator już o tym mówił. To jest kolejna grupa poprawek. Proponuję, by były głosowane łącznie poprawki nr 3, 5, 6, 8, 11, 13, 51, 85 oraz 90. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dziewięćdziesiątą?

Legislator Mariusz Przerwa:

Poprawki nr: 3, 5, 6, 8, 11, 13, 51 85 i 90. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Czy są jakieś uwagi? Pan przewodniczący?

Poseł Jacek Najder (TR):

Tak.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Proszę.

Poseł Jacek Najder (TR):

Dziękuję, panie przewodniczący. Rozumiem, że tak napędce w tym bloku również będzie głosowana poprawka nr 13, w której to, błyskotliwie, Senat pozwolił uszczęśliwić wszystkich prosumentów rewelacyjnymi zapisami w postaci 210% ceny, ograniczając jednocześnie poziom wsparcia do 10 kW. Ja chciałbym prosić pana senatora Michalskiego o to, żeby przybliżył nam, jeśli mamy racjonalnie zagłosować, jakież to argumenty merytoryczno-finansowe, zwłaszcza, przedstawia Najwyższa Izba, czyli Senat, za tym, żeby taką poprawkę wprowadzić? To po pierwsze.

Po drugie, czy państwo senatorowie nie obawiają się, że takie ograniczenie, to jest pewien wyłom w definicjach mikroinstalacyjnych. Mikroinstalacja jest do 40 kW, a wspieranie tylko częściowej dopłaty może być, po części, jakoś uzasadnione. Ale jakie są argumenty finansowe?

Przeciwnicy tych zmian, które zostały przez wysoki Senat wykastrowane z tej ustawy, podnosili argumenty, że to będzie za drogo. To znaczy – o ile za drogo? Chciałbym, żeby pan senator-sprawozdawca zechciał przybliżyć cyfry. Konkretnie. Ile będzie kosztował ten system wsparcia, a ile poprzedni? Ile, według Senatu, tym sposobem zostanie zaoszczędzone? To na razie tyle. Chciałbym prosić pana senatora-sprawozdawcę o ustosunkowanie się do tego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Czy pan senator...? To proszę.

Senator Jan Michalski:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Odpowiadając na to pytanie, chciałbym wskazać, że to Sejm podzielił mikroinstalacje na wielkości do 3 kW i do 10 kW, i to, że tak powiem, w Sejmie mieliśmy zapis, który te mikroinstalacje dzieli. I dzieli też prosumentów na tych, którzy będą mogli skorzystać ze wsparcia w poszczególnych kategoriach mikroinstalacji, powodując że system mógłby skłaniać do pewnego rodzaju nadużyć bądź spekulacyjnego wykorzystania tych mikroinstalacji.

Ograniczając wsparcie do 210%, Senat wziął pod uwagę, że jest to wartość odpowiadająca, w tej chwili, mniej więcej, cenie wytworzenia energii ze źródeł fotowoltaicznych. Ponadto Senat uwzględnił z pewnością, zapis art. 5 ust. 1, w którym generalnie jest określone, że odnawialne źródła energii w mikroinstalacji są możliwe do instalacji przez osoby fizyczne niewykonyjące działalności gospodarczej, a zatem przez takie, które głównie będą wykorzystywać je na własne potrzeby.

Myślę, że idea wprowadzenia tej zasady, że wyższa cena za wytworzoną energię w wysokości 210%, ma być tylko w niewielkim stopniu rekompensatą nadwyżki jaką wyprodukuje prosument, a ustawa ma głównie skłaniać do produkcji energii na własne potrzeby. Bo trzeba wiedzieć, że z tej ustawy, i z tych zasad, które zaproponował Sejm, z pewnością nie skorzystają osoby źle uposażone, ponieważ to ograniczenie do 3 i do 10

kW, ma też ograniczenie do 800 MW łącznie zainstalowanej mocy, co powoduje, że takich instalacji może powstać najwyżej 200 tysięcy.

Porównując to do kilkunastu milionów gospodarstw rodzinnych w Polsce, warto sobie powiedzieć, że wsparcie będzie skłaniało osoby najlepiej uposażone do szybkiego zakupu mikroinstalacji, gdyż powyżej tej mocy 800 MW będą obowiązywały już zasady ogólne, takie jak dla instalacji powyżej 10 kW. I Senat kierował się głównie tym elementem. Można to nazywać sprawiedliwością społeczną albo równością szans, ponieważ rozłożenie tego procesu, według Senatu, będzie skłaniało do racjonalniejszych decyzji podejmowanych przez konsumentów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dziękuję. Chciałbym jeszcze poprosić o opinię pana ministra na temat tych poprawek, a konkretnie tej poprawki, o której mówił pan senator. Czy chciałby pan coś do tego dodać?

Sekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki Jerzy Witold Pietrewicz:

Szanowni państwo, tu były dwa pytania. Po pierwsze, czy to nie jest wyłom w mikroinstalacjach? Jest to inne podejście w mikroinstalacjach, ponieważ wprowadzamy tutaj nową stawkę w odniesieniu do 10 kW na zasadzie *feed-in tariff*, natomiast ona tutaj nie eliminuje mikroinstalacji. Czyli jest to rozwiązanie, które będzie funkcjonowało obok tego rozwiązania od 0 do 40 kW. Tak więc nie jest to wyłom. To jest, po prostu, uzupełnienie, można nawet powiedzieć, że wzbogacenie pewnego instrumentarium, które tutaj mamy.

Natomiast, czy jest to rozwiązanie, które, powiedziałbym, będzie dobrze służyło rozwojowi energetyki odnawialnej, czy też nie, patrząc na to od strony samej, powiedziałbym, konstrukcji jednej i drugiej poprawki? Oba rozwiązania mają charakter stałych cen, z tym, że jedno jest rozwiązaniem stałej ceny, która jest określona na bazie kosztowej. Oto my kalkulujemy w pewnym rachunku, na zasadzie naukowo logicznej, że te koszty powinny wynosić, kształtować się na poziomie 0,75 zł za 1 kW.

Drugie podejście, to zaproponowane przez Senat, przyjmuje, że jest rynek, który określa poziom ceny wyjściowej i my przyjmujemy, że cena energii prosumenckiej jest pewną krotnością bazy rynkowej. W związku z tym, w podejściu senackim zostało zaprezentowane podejście rynkowe, które jest jakby zgodne z całą filozofią tej ustawy. My nie chcemy, żeby człowiek w swej mądrości określał, jakie ceny są racjonalne, a jakie nieracjonalne, kto ma wejść na rynek, a kto nie, tylko żeby bazować na rozwiązaniach rynkowych. I dlatego też podstawa, gdzie punktem wyjścia jest cena rynku konkurencyjnego, jest zdecydowanie bardziej rynkowym podejściem, jeśli chodzi o tę poprawkę. Natomiast każda z nich ma oczywiście swoje cechy pozytywne i słabości. Główną słabością rozwiązania z tą ceną 0,75 zł, jest pewne zakłócenie logiki transakcyjnej. Bo oto mamy do czynienia z sytuacją, w której cena, po której my kupujemy energię, pobieramy ją z sieci, jest niższa od ceny, po której my możemy tę energię odprowadzić do sieci.

A więc mamy, jak gdyby, do czynienia ze zmianą całej filozofii rozumienia prosumenta. Prosument to jest osoba, lub mały podmiot gospodarczy, który miał produkować energię na własne potrzeby. Istota prosumenta – produkuje, by zaspokoić własne potrzeby. Poprawka senacka eliminuje, ona inaczej rozumie prosumenta. W tym przypadku ten prosument, niby prosument, on już nie jest prosumentem, tylko jest producentem. Ponieważ jeśli ja, jako potencjalny prosument, mogę pobrać z sieci energię elektryczną po 0,6 zł i jednocześnie mogę sprzedać wyprodukowaną przez siebie energię elektryczną po 0,75 zł, jeśli jestem racjonalny, oczywiście nigdy nie będę zużywał tej wytworzonej energii na własne potrzeby, tylko ją odprowadzę do sieci. A więc w stu procentach jestem producentem. Dlatego też, w ramach tej poprawki, trudno mówić tutaj o prosumencie. Nie ma prosumenta, bo ten podmiot nigdy nie będzie działał na własne potrzeby, jeżeli będzie działał racjonalnie.

Kolejny element, który z tym się wiąże, to pewne ryzyko wypaczenia systemu. Ponieważ ja mogę w ramach tej samej instalacji, z jednej strony, pobierać energię tańszą i odprowadzać droższą. Jeśli mam, oczywiście, pewne zasady etyczne to jest okej, ale może to rodzić pewną pokusę nadużycia na zasadzie przepięcia. Podejmowania takich prób, które będą powodowały, że tę energię, którą mam po 0,6 zł będę wprowadzał

do sieci, w drugą stronę, i sprzedawał ją po 0,75 zł. Na to ryzyko zwracali nam uwagę energetycy. Ja nie jestem specjalistą od spraw technicznych, natomiast nie możemy ignorować tego elementu, że taka możliwość może wystąpić. I kolejna różnica między tymi systemami wiąże się z racjonalnością tej ceny 0,75 zł. Z drugiej strony te 210% rynku konkurencyjnego, czyli według naszych wyliczeń – około 0,43 zł. Jest to kwestia tego, czy ten poziom cen jest racjonalny, czy też nie.

Dzisiaj żyjemy w świecie, na którym nie jesteśmy izolowaną wyspą, tylko wchodzimy na rynek, który jest już rynkiem dojrzałym. Sąsiedzi mają tego typu instalacje i w związku z tym, my wiemy ile kosztuje ta energia w tego rodzaju instalacjach. Najlepiej u sąsiadów orientować się jak wyglądają te ceny. Więc jeśli porównamy kraje ościenne: Niemcy i Czechy. Nasi sąsiedzi. W tym podejściu, które jest zaprezentowane – prosumenta, to ten prosument będzie opierał się na instalacjach fotowoltaicznych. Każda inna instalacja będzie marginalna, a w tym podejściu, które tu zaprezentowano, można założyć, że 99% to będą instalacje fotowoltaiczne. Więc mówimy o fotowoltaice. W Niemczech energia promieniowania słonecznego w instalacjach do 10 MW, to 9,23 eurocenta za 1 kW. 9,23 razy 4 to jest, mniej więcej, 30 gr na te 7,38 gr. W Czechach, które mają rozwiniętą instalację fotowoltaiczną, są dwa przedziały: do 5kW – tam cena wynosi 11 eurocentów, i od 5 do 30 – tam cena wynosi 9 eurocentów.

W związku z tym, jeżeli my bierzemy nasz przedział do 10 kW, to jest cena 9 eurocentów za godzinę. Dlatego rynek jest dzisiaj następujący – za 1 kW energii w systemie *feed-in tariff* nasi sąsiedzi płacą około 40 groszy. Taki jest rynek. Rodzi się pytanie, dlaczego na polskim rynku mamy płacić prawie 80%, ponad 80% więcej, niż wynosi cena rynkowa? W imię czego? W imię jakiej racjonalności? Ekonomicznej czy społecznej? Dziś takie są warunki ekonomiczne związane z produkcją prądu. Dlatego też ta poprawka senacka, która obniża poziom, ma tę przewagę, że po pierwsze odnosi się do rynku jako podstawy. Jest zgodna z logiką tej ustawy.

Po drugie, ten poziom plasuje nas na poziomie krajów ościennych, na poziomie rynkowym. I to zapewni nam spokojne wejście i rozwój tej energetyki prosumenckiej. Nie będzie tutaj wielkiego wybuchu, gdzie będziemy mieli, że tak powiem, wszystko w szybkim tempie i rynek wypełniony chińskimi instalacjami. Nastąpi spokojne wejście na ten rynek, gdzie w związku z tym, będzie także przestrzeń do tego, żeby rozwijały się polskie instalacje odnawialnych źródeł energii i one będą instalowane przez polskich instalatorów. To tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Po kolei. Najpierw pan przewodniczący Piotr Naimski, a potem pan poseł Jacek Najder.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, to jest kwestia prosumentów i wsparcia dla prosumentów. To jest problem, który jest wrażliwy społecznie, tak bym to powiedział, a przyszłościowo ważny. I to jest powód, dla którego właściwie wszyscy w Sejmie, tak to w tej chwili wygląda, są za tym, żeby to wsparcie w ustawie umieścić. Rzecz polega na tym, że odbijamy się od ściany do ściany. W ustawie, która była przedmiotem procedowania w Sejmie, w naszej Komisji, nie było tego rodzaju zapisów. One się zrodziły z poprawki, która, z kolei, została przegłosowana.

Prawo i Sprawiedliwość głosowało za tą poprawką, bo jesteśmy za wsparciem prosumentów w ogóle, a nie było go w ustawie. Ale równocześnie jest tak, że to, co w tej chwili przychodzi do nas z Senatu, to jest poprawka, która wprowadzie utrzymuje wsparcie dla prosumentów, to dobrze, ale utrzymuje je na poziomie, który pan minister odnosi do krajów ościennych. Rodzi się pytanie, jaka jest cena energii z sieci w Czechach i w Niemczech, bo dopiero wtedy moglibyśmy to porównać.

Byłoby racjonalne, wydaje się, gdybyśmy w Polsce mieli cenę gwarantowaną dla prosumentów w takiej wysokości, żeby to było równe cenie energii z sieci. I to byłoby około 0,6 zł i taki zapis byłby rzeczywiście racjonalnym zapisem. Jesteśmy w trudnej, oczywiście, sytuacji, dlatego że my w Sejmie nie możemy poprawek senackich poprawiać. Możemy głosować za albo przeciw, co stwarza pewne kłopoty i problemy, ale racjonalnie do tego podchodząc, powinniśmy mieć takie rozwiązanie, które eliminuje to niebezpie-

czeństwo, o którym pan minister wspomniał – niebezpieczeństwo nieuczciwego wykorzystania zapisów tej ustawy, co może się zdarzyć wtedy, kiedy gwarantowana cena przekracza cenę energii z sieci. Ale też dość prosto można sobie wyobrazić taki zapis, który prosto – jeden do jednego – będzie tę cenę gwarantowaną dla prosumenta ustalał. To jest taka moja uwaga, powiedziałbym, ogólna, bo my nie możemy wrócić do zapisów tej poprawki, tutaj w Komisji i w Sejmie, ale na przyszłość należy mieć to na uwadze. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan przewodniczący Jacek Najder.

Poseł Jacek Najder (TR):

Dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym doprecyzować, bo nie wiem, czy dobrze usłyszałem. Zdaniem sprawozdawcy ze strony Senatu, obniżenie wsparcia z poziomu 0,75 zł do poziomu około 0,4 zł spowoduje wzrost liczby instalacji. To znaczy, jeśli przewidywany wzrost liczby instalacji przy tym 0,75 zł byłby około 200 tys., to Senat, rozumiem, ma takie obliczenia i oceny skutków regulacji, gdzie obniżenie tego do poziomu około 0,42 zł, czyli 210% ceny, spowoduje większą bankowalność, większą zyskowność i to, że większe rzesze mniej zamożnych Polaków będą mogły sięgnąć po energetykę obywatelską i prosumencką. Prosiłbym, żeby Senat przybliżył mi takie obliczenia. Chętnie bym się z nimi zapoznał. To po pierwsze. Po drugie, chciałbym też, żeby może strona ministerialna wypowiedziała się...

Oczywiście chcemy przeciwdziałać nadużyciom prawa. Chciałbym wiedzieć w jaki sposób, ci „racjonalnie myślący” mają jednocześnie produkować prąd za 0,75 zł, sprzedawać go do sieci, i jednocześnie zużywać tańszy prąd za 0,6 zł. Jeśli dobrze znam fizykę, to wiem, że prąd jednocześnie nie płynie w dwie strony w tym samym przewodzie. Różnica potencjałów jest z jednej albo z drugiej strony. Chciałbym, żeby państwo mi wyjaśnili. Przepraszam, mam problem techniczny. W końcu nie wszyscy mają doktorat z fizyki. Chciałbym, żeby strona rządowa może wyjaśniła mi jakim cudem jednocześnie ktoś ma brać prąd po 0,6 zł a sprzedawać go po 0,75 zł?

Chciałbym jeszcze prosić, żeby ministerstwo wyjaśniło, które to firmy energetyczne podnosiły wątpliwości, co do tego zapisu i na podstawie czego je wносиły. Rozumiem, że to nie jest strona społeczna, tylko firmy energetyczne. Zakładam, że zarejestrowały się jako jakiś lobbying. Chciałbym wiedzieć, kto to był.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pani poseł Zalewska.

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Panowie przewodniczący, szanowna Komisjo, panie ministrze, panie senatorze, mam kilka dopytujących kwestii, bo popierając to, co mówił pan minister Naimski, rzeczywiście chce się to wszystko policzyć, a my jako posłowie mamy ograniczone możliwości, żeby to przeanalizować. W poprawce, która została przegłosowana przez Sejm, też mówiliśmy o 800 MW i byliśmy w stanie policzyć pieniądze, jakie w tym okresie piętnastoletniego wsparcia będą wynosić. Teraz też mamy 800 MW, a nie słyszymy odpowiedzi na pytanie, jak przy tych propozycjach wsparcia będzie kształtował się ten rynek w ciągu tych 15 lat. Wydaje się, że to są dwie proste liczby, które sobie dodamy. Odejmiemy, przede wszystkim. To jest pierwsze pytanie.

Drugie pytanie, a właściwie taki niepokój, dlatego że proszę państwa, ja nie wiem czy możemy przyjmować takie rozwiązania, o których wiemy na pewno, że w 95% zostaną wypełnione poprzez jedną energię odnawialną. To z rynkiem nie ma nic wspólnego.

Panowie tutaj deklaruja, to mnie niepokoi, proszę, żebym tutaj usłyszała dlaczego tak się dzieje – my mówimy o miksie energetycznym, o wolności, o tym, że każda energia odnawialna powinna móc, w wypadku mikroinstalacji, bo nie protestuję, panie przewodniczący, przeciwko elektrowniom wiatrowym kiedy mówimy o mikroinstalacjach, każdy tutaj powinien być równy i sięgać po różnego rodzaju rozwiązania. Dlatego proszę mi więc powiedzieć, dlaczego taka filozofia i dlaczego to jest tak ustawione pod jedno źródło energii odnawialnej?

Trzecia kwestia. Państwo powołują się tutaj na ustawę o pomocy publicznej. Proszę powiedzieć, jaka jest maksymalna w przypadku energii odnawialnej pomoc publiczna. Jednocześnie chcę zapytać o możliwości prosumenta. To znaczy – on ma taką ustawę i nie ma pieniędzy, ale chce zakupić jakieś źródło energii odnawialnej. Idzie do banku. Czy mając tę ustawę dostanie kredyt, nie mając, oprócz zabezpieczenia w postaci ustawy, niczego więcej? Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan poseł Zaborowski.

Poseł Zbyszek Zaborowski (SLD):

Dziękuję. Ja tylko chciałbym prosić rząd o oszacowanie kosztów wsparcia w obu systemach energii odnawialnej – tym senackim i tym w wersji sejmowej, ponieważ pan minister mówił o jednostkowym koszcie. Natomiast gdyby rząd pokusił się o jakąś ocenę szacunkową efektów dla polskiej gospodarki, konsekwencji i kosztów. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Mam pewną uwagę. Jestem trochę sprowokowany, zachęcony tym głosem pani poseł Zalewskiej. Kiedyś sprawdzałem, ktoś mi to podpowiedział, że 10 kW produkuje wiatrak, którego średnica śmigieł to, co najmniej, siedem metrów. Chciałbym, żeby pani poseł wiedziała, że jeżeli mówimy o takim wsparciu, to mówimy o wsparciu opłacalnym dla fotowoltaiki, tym bardziej opłacalnym w tzw. wersji sejmowej. Zatem wszyscy wiemy o tym, że nastąpi błyskawiczny wysyp fotowoltaiki. Równoległe do tego, ktoś może postawi wiatrak, bo to też się opłaca i powiedziałbym, że bardziej. Przypomnę również, że w ustawie mamy zdefiniowaną pozycję prosumenta i jeśli mamy utrzymać to, co dostaliśmy na samym początku, to z definicji ma to być ten odbiorca, który energię produkuje na potrzeby własne.

Jeśli mówimy o nadmiarowym wsparciu, a tak to wygląda, to każdy przedsiębiorczy człowiek, kosztem obywatela, który jest podłączony do systemu energetycznego, będzie zarabiał, nie pytając tego, kto płaci za rachunek, czy zgadza się, żeby szacowane 200 tys. ludzi było już nie *quasi*, ale normalnymi przedsiębiorcami żyjącymi z tego, że 16 milionów odbiorców opłaci wyższą opłatę stałą za zieloną energię. Bo tak to trzeba nazwać po imieniu – 16 milionów odbiorców sfinansuje około 200 tysięcy ludzi, którzy będą mogli korzystać z warunków, jakie tutaj tworzy grupa posłów. Do pana ministra były pytania, więc poproszę.

Sekretarz stanu w MG Jerzy Witold Pietrewicz:

Był szereg pytań. Jeśli któregoś nie zdążyłem zanotować, to z góry przepraszam. Mogę odnieść się do wszystkich.

Patrząc na to jeszcze raz, od strony tych warunków technicznych. Jak możliwe jest takie przepięcie sieci? Nie wiem. Ten pogląd został wyrażony przez przedstawiciela Polskiego Towarzystwa Przesyłu i Rozdziału Energii Elektrycznej podczas posiedzenia sejmowej Komisji Gospodarki. Zakładam, że jeżeli przedstawiciele energetyki mówią, że jest to możliwe, to traktuję, że takie ryzyko należy brać pod uwagę. Nie wydaje mi się, żeby to było aż tak trudne. Natomiast nie było czasu na to, żebyśmy sięgnęli do formalnej ekspertyzy w tej sprawie, tak żeby można było na to pytanie odpowiedzieć.

Poseł Jacek Najder (TR):

Przepraszam, panie ministrze...

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Przepraszam, panie przewodniczący. Za chwilę udzielię głosu, ale myślę, że nic nie będzie stało na przeszkodzie, żebyśmy do debaty, chyba we czwartek, przygotowali taką informację i każdemu, kto będzie chciał poznać szczegóły techniczne przedstawili ją.

Nie decydujemy dziś o ustawie, tylko opiniujemy na posiedzeniu Komisji zapisy ustawowe. Tak więc myślę, że pan minister będzie miał te dwa dni i poprosi kogoś, żeby nam przedstawił tę techniczną stronę możliwości wykorzystania tych zapisów dla swoich korzyści – uzasadnionych i które chcemy tworzyć zgodnie z prawem – żeby ktoś je, po prostu, konsumował.

Sekretarz stanu w MG Jerzy Witold Pietrewicz:

Ale działamy niezgodnie z prawem, natomiast zgodnie z prawem, ta różnica cen będzie powodowała, że nie będziemy mieli do czynienia z prosumentem, ponieważ ten, kto będzie miał instalację, jeśli zachowuje się racjonalnie, powinien odprowadzać całą wytworzoną nadwyżkę do sieci, dlatego że na własne potrzeby może zużywać tańszą energię elektryczną. Zakładamy więc, że mamy tu do czynienia z *homo oeconomicus*. To też jest pewne założenie. Myślę, że dość powszechne.

W przypadku Niemiec, mamy do czynienia z systemem *feed-in tariff*, gdzie cena w tym systemie wynosi, w przeliczeniu na złote, te 0,5 zł. Poniżej 0,5 zł – te czterdzieści parę groszy, natomiast cena detaliczna, jaką płać konsumenci za energię wynosi 1,25 zł. W związku z tym, jest system *feed-in tariff*, natomiast jest on na poziomie znacząco, znacząco niższym w stosunku do ceny detalicznej. U nas jest to odwrócone i stąd ryzyko tego arbitrażu i prawdopodobnie tworzenie systemów dodatkowej kontroli, żeby tego systemu pilnować.

Pan poseł Najder sformułował tutaj uwagę, że tych rozwiązań wcześniej nie było. Istotnie, filozofia rządowego podejścia zakładała, że chcemy budować rynek energii, w tym rynek energii odnawialnej, po najniższej możliwej cenie. Tak przed ministrem gospodarki i przede mną zostało sformułowane oczekiwanie przez premiera Tuska. W takim duchu został przygotowany ten projekt ustawy, który nie eliminował prosumenta, natomiast zakładał, że wsparcie dla niego będzie wsparciem nie opeksowym, ale capeksowym, czyli jak gdyby przesuwaliśmy prosumenta do innego obszaru wsparcia, jak gdyby, pozaustawowego.

Teraz poprawki, które zostały sformułowane przez panów posłów i panów senatorów. Wprowadzają one inny, dodatkowy instrument wsparcia, a więc poszerzają spektrum tych instrumentów, które są zawarte w ustawie. To będzie służyło rozwojowi energii odnawialnej. Ja tego nie kwestionuję i od tej strony, jako instrument wspierający rozwój energetyki odnawialnej, oceniam to pozytywnie. Natomiast jednocześnie mam obowiązek zwrócić uwagę, że to kosztuje. I w związku z tym pytanie – ile to będzie kosztowało. Pan poseł Zborowski pytał o koszty wsparcia tego systemu.

Poseł Zbyszek Zaborowski (SLD):

Zaborowski.

Sekretarz stanu w MG Jerzy Witold Pietrewicz:

Zaborowski. Przepraszam. W tym rozwiązaniu, które zostało zaproponowane przez tę poprawkę 0,75 zł za 1 kW – my oceniamy, że te 800 MW, tak został zalimitowany ten poziom i wielkość energii, która, tych mocy, które miałyby być zainstalowane w tym systemie, że on będzie nas kosztował, w przeliczeniu na 1 kW – 3,17 zł. W wyrażeniu bezwzględny jest to 358 mln zł. taki jest koszt tej poprawki. Dlatego zakładamy, że całość wytworzonej energii będzie sprzedawana, bo nie ma mechanizmu, który, że tak powiem, skłaniałby do tego, żeby wykorzystywać to na własne potrzeby.

Po drugie mamy do czynienia z tak dużym odchyleniem od rynku, że to spowoduje, że będziemy mieli do czynienia z błyskawicznym tempem przyrostu instalacji. W związku z tym w roku 2016 zrealizujemy cały limit 800 MW. Te instalacje powstaną w roku 2016, ponieważ rok 2015, ta ustawa niedługo wejdzie w życie, zostanie wykorzystany do tego, żeby przygotować się do wejścia na ten rynek i to będzie rzeczywiście wielki, wielki skok. To będą oczywiście instalacje fotowoltaiczne i nasz przemysł nie zdąży się rozwinąć, dlatego że zostanie zalany tanią chińszczyzną. Cel jednak zostanie zrealizowany. Natomiast w podejściu senackim – oparciu o ceny rynkowe – spowoduje, że to wchodzenie do systemu będzie już łagodniejsze i w związku z tym zakładamy, że ten cel zostanie zrealizowany w ciągu dwóch lat, a więc po 400 MW rocznie.

Po drugie zakładamy, że tu już będzie prawdziwy prosument. Będzie on zainteresowany tym, żeby zużywać ten prąd na własne potrzeby. Dlatego też zakładamy, że 30% energii wytworzonej w ramach tych instalacji, zostanie wytworzona na własne potrzeby. W związku z tym to, co będzie pracowało na sprzedaż, to będzie mniej więcej 650 kWh. Tyle w skali roku będzie sprzedawane, co przełoży się na 57 mln wsparcia w skali rocznej, czyli w przeliczeniu na 1 kWh jest to około 0,5 zł. Czyli to jest koszt wsparcia tego

projektu związanego z mikroprosumentem. Pozostałe elementy są wspólne, z obu projektów. I tu, i tu, zakładamy, że chodzi nam o 800 MW mocy. W związku z tym, jeśli my mówimy o prosumencie, to w ramach szybkiej instalacji, najszybciej będzie się instalowało instalacje fotowoltaiczne i dlatego bierzemy je pod uwagę. Bo inne, jak gdyby, zwłaszcza przy tym systemie 0,75 zł, nie zdążą powstać i ten limit może już być wyczerpany. Przypadki tego będą jedynie sporadyczne, incydentalne. Ale 800 MW instalacji fotowoltaicznych w całym miksie energetycznym nie oznacza monokultury. Już dziś mamy około 4 tys. MW mocy, jeśli chodzi o energetykę wiatrową.

Jeśli chodzi o energetykę wodną, to też jest to blisko 900 MW mocy. Mamy inne źródła oparte na współspalaniu. W związku z tym zmieni się struktura tego miksu energii odnawialnej i ona nie będzie jakoś zwichnięta w stronę instalacji fotowoltaicznych. Takiego ryzyka nie ma, ale prosument to instalacja fotowoltaiczna. Tutaj w zasadzie innej ścieżki, przy tym podejściu 75% tego nie będzie. Można dlatego już dziś myśleć o pewnym zróżnicowaniu, trudnym do określenia, przy tej ścieżce, kiedy przez te dwa lata rynek prosumenta będzie się kształtował, i wtedy ta mozaika różnych źródeł będzie większa.

Jeżeli chodzi o kwestie samego prosumenta. Czy on mając w rękę ustawę pójdzie do banku i dostanie kredyt? To zależy od tego, czy będzie miał zdolność kredytową. Jeżeli będzie miał tę zdolność kredytową, to ten kredyt oczywiście dostanie, natomiast jeśli jest bezrobotnym, to tylko z tego tytułu, że jest dobra ustawa, to tego kredytu nie dostanie. Bo 1 kW mocy to jest 6 tysięcy z kawałkiem, około 7 tys. zł. Więc jeśli chcę mieć instalację 10 kW, to muszę na to mieć 70 tys. zł. To już są dość poważne pieniądze. Ale oczywiście to finansowanie kredytowe jest tutaj jak najbardziej możliwe i jest pewna grupa osób, z pewnością stać ją na to, żeby wejść na rynek i tego typu instalację sobie zafundować. Jeśli chodzi o kwestie związane z pomocą publiczną, to może prosiłbym pana dyrektora Pilitowskiego, żeby to...

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dobrze. Proszę, panie dyrektorze powiedzieć o pomocy publicznej. Myślę, że mamy już tyle informacji, że przystąpimy do głosowania. Jak znam życie, to każdy już od kilku dni wie jak będzie głosował, tak więc kolejne argumenty niewiele zmienią w naszych głowach. Proszę, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Energii Odnawialnej MG Janusz Pilitowski:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, w tej dzisiejszej dyskusji w zasadzie nie odwoływaliśmy się jeszcze do jednego argumentu, do poprawki zgłoszonej przez grupę posłów w kontekście udzielonej pomocy publicznej. Bo jest to forma pomocy publicznej a przepisy prawa unijnego, również w tej sprawie, są ściśle uregulowane. Jest rozporządzenie z czerwca ubiegłego roku, uznające niektóre rodzaje pomocy za zgodne z rynkiem wewnętrznym. Czytamy art. 43 tego rozporządzenia, który odnosi się do zasad udzielonej pomocy dla małych instalacji do 500 kW, czyli rozumiem, że również mikroinstalacji.

To nie jest tak, że w sposób dowolny, tylko po to, żeby stworzyć mechanizm promujący, czy aktywizujący potencjalnych wytwórców energii elektrycznej w małych instalacjach ustala się stawkę na poziomie 70, 80, czy na każdym innym dowolnym poziomie. Tutaj działają pewne reguły i zasady. W zasadzie te najważniejsze sprowadzają się do trzech elementów. Pierwszy element jest taki, że w zasadzie występuje tutaj jakby punkt oceny z punktu widzenia, czy nie występuje nadwsparcie i suma udzielonej pomocy operacyjnej i inwestycyjnej nie przekracza kosztów wytworzenia energii elektrycznej w takiej mikroinstalacji. Stąd, między innymi, w poprawce senackiej znalazły się zapisy, które mówią o tym, że jeżeli ktoś chce korzystać z tego systemu *feed-in tariff*, musi również brać pod uwagę, że ta pomoc operacyjna jest możliwa w przypadku wykluczenia pomocy inwestycyjnej, tak, aby uniknąć nadwsparcia.

Drugi istotny element, który pojawił się w poprawce senackiej, to jest odniesienie się, tak jak powiedziałem, do średnich kosztów wytworzenia energii elektrycznej w mikroinstalacji powiększony o stopę zwrotu. I tutaj spotkałem się, oczywiście, już z krytyką i oceną tych propozycji senackich. Były to oceny Instytutu Energii Odnawialnej, który publicznie zaprezentował informację na temat tych wycień, które, rozumiem, służyły

grupie posłów do przedstawienia stawki, na przykład, 0,75 zł za 1 kWh, określając stopę zwrotu na poziomie 9%. Chciałbym jasno powiedzieć, że te 9% ma się negatywnie w stosunku do tych ustaleń, które zostały określone w przepisach unijnych. Przepisy unijne określają dopuszczalną stopę zwrotu. Przy okresie piętnastoletniego zwrotu, na poziomie stopy swapowej powiększonej o 100 punktów bazowych, a to oznacza w języku ludzkim 4%. A więc można powiedzieć, że z punktu widzenia pomocy publicznej te stawki są za wysokie. Chociażby tylko z tej przyczyny.

I trzeci element, który jest istotny w zakresie przepisów o pomocy publicznej, to jest również pewna transparentność z punktu widzenia zachowania konkurencji. To znaczy ja rozumiem, że te mikroinstalacje nie są zagrożeniem dla całego sektora energetycznego, bo mówimy o 800 MW, o mikroinstalacjach. Jednak z punktu widzenia, jakby, rynku globalnego i rynku wewnętrznego, kształtowania się tych relacji, możemy dopuścić do sytuacji takiej, że określona grupa wytwórców energii elektrycznej w mikroinstalacjach, będzie uzyskiwała nadmierne wsparcie w stosunku do innych uczestników tego rynku. To są te zasadnicze ograniczenia.

Było też pytanie pani poseł Zalewskiej i pana posła Zaborowskiego odnośnie do stopy zwrotu z kosztów poniesionych na mikroinstalacje. Przeprowadziliśmy oczywiście taki bardzo uproszczony rachunek na przykładzie mikroinstalacji fotowoltaicznej, w zależności od mocy zainstalowanej w tej mikroinstalacji, pomiędzy 1 a 10 kW przy założeniu, że część tej energii będzie zużywana na potrzeby własne, natomiast nadwyżka będzie przekazywana do sieci. Oczywiście przy pewnych parametrach dotyczących kosztów nabycia tej instalacji, tak dla zobrazowania tych skrajnych wartości, jeżeli mówimy o instalacjach do 1 kW, to jest 7 tys. zł za 1 kW. W przypadku instalacji do 10 kW, to jest to, oczywiście, około 70 tys. zł. Taki jest koszt nabycia takiej instalacji. Przy cenach energii płaconych z tytułu tej nadwyżki, czyli około 0,43 zł za 1 kWh i kosztach zakupu energii z sieci, które wynoszą około 0,62 zł, to oznacza, że prosty okres zwrotu, z pominięciem kosztów finansowania kapitału i odsetek, będzie wynosił od 10 do 14 lat.

Wydawałoby się, proszę państwa, że to są jakieś odległe terminy. Tylko myślę, że żyjemy w oderwaniu od pewnych realiów i wartości pieniądza w czasie. To znaczy dyskutujemy i zauważyłem w dyskusji z dużą energetyką, że stopy zwrotu oczekiwane przez inwestorów, chociażby przy instalacjach wiatrowych, są szacowane na poziomie 12%. To znaczy, można powiedzieć w uproszczeniu, że po ośmiu latach taka instalacja miałaby się zwracać.

Chciałbym powiedzieć i przypomnieć to w kontekście tych regulacji dotyczących dopuszczalnej pomocy publicznej i spodziewanej stopy zwrotu dla inwestycji na rynku energetycznym w Polsce. Dla każdego kraju unijnego co roku określany jest inny poziom. To wynika, tak naprawdę, z wartości pieniądza w czasie i wartości kapitału, który w danym kraju został oszacowany w oparciu o rynek finansowy i rynek pieniężny. To oznacza, że nawet ten okres czternastoletni jest korzystniejszy, niż ta oczekiwana stopa zwrotu w przepisach dotyczących pomocy publicznej.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

I ostatni głos w dyskusji – pan przewodniczący Jacek Najder.

Poseł Jacek Najder (TR):

Dziękuję, panie przewodniczący. Delikatnie mówiąc – jestem trochę zdruzgotany, bo nie usłyszałem tego, w jaki sposób obniżenie tej ceny ma wpłynąć na wzrost liczby tych mikroinstalacji i na zwiększenie ich dostępności dla osób niezamożnych, mówiąc wprost – ubogich, jeśli one nie mogą pozwolić sobie na kredyt. Pan minister sam powiedział to przed chwilą.

Panie przewodniczący, co mnie martwi? To, o czym mówił pan dyrektor, że żyjemy trochę w oderwaniu od czasu, bo dziś cena zakupu energii z gniazdka to jest faktycznie około 0,6 zł, ale to nie jest żaden prognostyk, że ta cena za chwilę nie osiągnie poziomu 0,75 czy 0,8 zł. Co mnie jeszcze bardziej martwi to, że nie znamy tych analiz technicznych, na które państwo się powołują, jakie służą za koronny argument do dyskusji przeciwko nadużyciom sieciowym, licznikowym, czy jak by ich nie nazywać. To znaczy przyjmują państwo jednostronnie wygłoszone przez dowolne towarzystwo zdanie jako pewnik

i jest ono argumentem do tego, żeby posłowie głosowali merytorycznie za tą ustawą, czy przeciwko poprawkom, które mają wpływ na setki tysięcy ludzi. Ja jestem porażony.

Chciałbym zapoznać się z tą ekspertyzą techniczną, jeśli państwo ją posiadają. Proszę, żeby przysłali ją państwo na e-maile posłów, żeby mogli się z nią zapoznać. Chciałbym, panie przewodniczący, wnioskować, żebyśmy przerwali posiedzenie do czasu otrzymania tej ekspertyzy. Przerwali procedowanie, bo to jest w ogóle bez sensu. Mamy głosować nad bardzo ważnym rozstrzygnięciem dotyczącym setek tysięcy obywateli, a państwo jako koronny argument, najważniejszy przy domniemanych nadużyciach, przedstawiają ekspertyzę, której chyba nikt na oczy nie widział. Może poza wami. Do tego osobiście nie jestem przekonany czy państwo ją widzieli, czy tylko przyjęli argumentację za pewnik. To tyle. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Bardzo dziękuję. Mały komentarz. Ponieważ każdy słyszy to, co chce słyszeć, stwierdzam, że zupełnie co innego słyszałem od pana ministra i pana dyrektora niż to, co słyszał pan przewodniczący Najder. Choć razem słuchalibyśmy nie wiem jak długo tego samego to moim zdaniem, ciągle będziemy słyszeć coś innego. Chcę wyraźnie powiedzieć, z mojego punktu widzenia, że powinienem patrzeć na 16 milionów odbiorców, w większości skazanych na nasze decyzje, a nie tylko na 200 tys. ludzi, którzy w naturalny sposób chcą robić interes na energetyce, bo na energetyce robi się interesy i to nie jest nic złego.

Powinniśmy tylko zadbać o to, żeby jedna wąska grupa nie żyła kosztem nieświadomego odbiorcy, który jest poddany presji systemu energetycznego. To jest moja uwaga do wypowiedzi pana przewodniczącego Najdera, że w moim odczuciu mamy dbać o konkurencję i o rynek i jeżeli państwo ma być państwem, to ma chronić nie tego, kto jest stowarzyszony w izbach, w towarzystwach, tylko mieszka gdzieś w mieszkaniu i ma poczucie, że energia elektryczna nie będzie drożała. Chcę takim ludziom też powiedzieć, że jeżeli chcą, to dziś są takie warunki, że mogą podpisać umowę na trzy lata do przodu ze stałą ceną energii elektrycznej. Jeśli ktoś nie ma informacji na ten temat, może rozejrzeć się za ofertami i w każdej chwili taką umowę może dziś podpisać. Twierdzenie, że za chwilę energia będzie droższa o 15, 25% to jest, owszem, uprawnione, ale chodząc po ziemi, patrząc na to, co dzieje się na rynku energetycznym, bardziej możemy spodziewać się tego, że energia elektryczna będzie tanieć, a nie drożeć. Pan minister chciał zabrać głos. Proszę.

Sekretarz stanu w MG Jerzy Witold Pietrewicz:

Tylko w jednej kwestii. Jeśli chodzi o PTPiREE, to nie jest to organizacja spod budki z piwem, tylko najpoważniejsza organizacja skupiająca dystrybutorów energii elektrycznej i to panowie zaprosili ją na posiedzenie Komisji, więc myślę, że można poważnie traktować to, co mówimy.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Dziękuję. Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawek nr 3, 5, 6, 8...

Poseł Jacek Najder (TR):

Przepraszam. Był wniosek.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Aha, jeszcze pan mecenas. Proszę bardzo.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jeśli mogę, panie przewodniczący. Biuro Legislacyjne pragnie zasygnalizować dwie krótkie kwestie o charakterze legislacyjnym. Otóż w poprawce nr 11, dotyczącej art. 39 ust. 2, po słowach „sprzedawcy zobowiązanemu” zabrakło odesłania – „o którym mowa w art. 40 ust. 1”. Takie rozwiązanie jest w tej ustawie zastosowane kilkunastokrotnie przed art. 40 ust. 1, ponieważ dopiero w tym artykule jest wprowadzony skrót „sprzedawcy zobowiązanemu”.

Dalej w poprawce nr 90, która również znajduje się w głosowanym bloku, w art. 190b, niestety, wkradła się nieścisłość. Otóż na końcu tego przepisu, zamiast „ustawy – Prawo

energetyczne”, powinien znaleźć się zapis – „ustawy zmienianej w art. 177”, ponieważ mamy tutaj do czynienia z przepisami przejściowymi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Mam pytanie do pana mecenasa. Co to znaczy, że pana zdaniem, to jest nie tak. Czy to znaczy, że wcześniej nie popracowaliście jak należy?

Legislator Konrad Nietrzebka:

Nie. To jest poprawka Senatu, natomiast my nie możemy już tutaj niczego zmienić. Sygnalizujemy pewne nieścisłości.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Aha. To przyjmuję do wiadomości. Pan przewodniczący Najder, według tego, co skonsultowaliśmy, traktuje wniosek o przerwę jako wniosek formalny, dlatego poddam go pod głosowanie.

Kto z państwa posłów jest za przerwaniem posiedzenia Komisji? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Proszę o wyniki. Stosunkiem głosów 10 przeciw, 3 za i przy 2 wstrzymujących się – kontynuujemy obrady.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawek nr 3, 5, 6, 8, 11, 13, 51, 85 i 90, proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o wyniki.

Sekretarz Komisji Igor Amarowicz:

Za 9 głosów, 4 przeciwne, 2 wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Niech mi pan powie jeszcze raz.

Sekretarz Komisji Igor Amarowicz:

Za 9 głosów, 4 przeciwne, 2 wstrzymujące się.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Przy 9 głosach za, 4 przeciw i 2 wstrzymujących się przyjęliśmy wyżej wymienione poprawki.

Czy są uwagi do poprawki nr 4? Pan mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Biuro Legislacyjne pragnie zwrócić uwagę na pewną niespójność w zaproponowanej definicji – „daty wytworzenia po raz pierwszy energii elektrycznej z odnawialnego źródła energii”. Otóż nie jest to jedyne sformułowanie, które w ustawie jest używane dla określenia owej daty. Ustawa posługuje się wielokrotnie sformułowaniem „dzień wytworzenia po raz pierwszy”, jak również „termin wytworzenia po raz pierwszy”.

Niekonsekwencja ta jest widoczna, w związku z czym proponujemy odrzucenie tej poprawki.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister i uwaga do poprawki.

Dyrektor departamentu MG Janusz Pilitowski:

Panie przewodniczący, proponujemy, aby przyjąć tę poprawkę Senatu. Tak zdefiniowana data wytworzenia po raz pierwszy energii elektrycznej, jest na użytek tej jednostki legislacyjnej, a więc art. 5.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki nr 4? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Przyjęliśmy poprawkę nr 4, przy 9 głosach za i przy 5 głosach wstrzymujących się.

Poprawka nr 9. Czy są uwagi? Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki nr 9? Kto jest przeciwny? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o wyniki. Przy 12 głosach za, 3 wstrzymujących się przyjęliśmy poprawkę nr 9.

Poprawka nr 10. Pan mecenas.

Legislator Mariusz Przerwa:

Panie przewodniczący, poprawkę nr 10 proponujemy głosować łącznie z poprawkami nr 48 i 49. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Jeszcze drugi pan mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, tutaj sygnalizujemy pewną nieścisłość w art. 39, w dodawanym ust. 9. Otóż wbrew temu, co w ustawie jest we wcześniejszych przepisach, brakuje doprecyzowania „jeśli chodzi o podmiot, o którym mowa w art. 40 ust. 1” albo owego „sprzedawcę zobowiązanego”, o którym mowa w art. 40 ust. 1”. Niespójność ma charakter terminologiczny. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek nr 10, 48 oraz 49? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 10 głosach za, 5 głosach wstrzymujących się przyjęliśmy poprawki nr 10, 48 oraz 49.

Poprawka nr 12. Czy są uwagi? Kto jest za przyjęciem poprawki nr 12? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Przy 10 głosach za, 4 wstrzymujących się przyjęliśmy poprawkę nr 12.

Poprawka nr 14. Pan mecenas.

Legislator Mariusz Przerwa:

Dwie uwagi, panie przewodniczący. Po pierwsze proponujemy, by tę poprawkę głosować razem z poprawką nr 15. Druga sprawa, Biuro proponuje odrzucenie tej poprawki, dlatego że konstrukcja zaproponowana przez Senat jest tak samo dobra, jak zaproponowana przez Sejm, ale jednocześnie Senat niekonsekwentnie nie wprowadził we wszystkich przepisach, w których występują te sformułowania, tej zmiany. Tak więc wprowadzenie tych poprawek spowoduje, że w kilku innych przepisach będziemy mieli inne sformułowanie, będzie niejednolite, w związku z tym Biuro proponuje odrzucenie tej poprawki. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan minister.

Sekretarz stanu w MG Jerzy Witold Pietrewicz:

No właśnie...

Poseł Anna Zalewska (PiS):

Ja panu bardzo współczuję, ale musi pan zatrudnić kancelarię prawną, która będzie to interpretować. Nie chcę w czymś takim uczestniczyć.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MG Jerzy Witold Pietrewicz:

Ja też mam pewien dyskomfort – czy to „w”, czy myślnik, ale jesteśmy za tą poprawką, którą zgłaszają panowie mecenas. To, niewątpliwie, powinno być jednolite.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Czyli przeciw przyjęciu?

Sekretarz stanu w MG Jerzy Witold Pietrewicz:

Jesteśmy za przyjęciem propozycji Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Tego nie rozumiem.

Dyrektor departamentu MG Janusz Pilitowski:

Wypowiedź pana ministra oznacza, że przychylamy się do propozycji Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Można byłoby poprosić tu panią poseł Zalewską, ale nie będziemy się fatygować. Czyli, krótko mówiąc, pan minister przychyła się do głosów panów mecenasów, czyli przeciwko poprawkom Senatowi.

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek nr 14 i 15? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 12 głosach przeciw, 1 wstrzymującym się odrzuciliśmy poprawki nr 14 i 15.

Poprawkę nr 16 mamy z głowy.

Poprawka nr 18. Czy są uwagi? Kto jest za przyjęciem poprawki nr 18? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 10 głosach za, 3 głosach wstrzymujących się przyjęliśmy poprawkę nr 18.

Poprawka nr 20. Czy są uwagi? Pan mecenas.

Legislator Mariusz Przerwa:

Tę poprawkę proponujemy głosować razem z poprawką nr 89. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Łącznie z poprawką nr 89 głosujemy poprawkę nr 20. Kto z państwa jest za? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 10 głosach za, 4 głosach wstrzymujących się przyjęliśmy poprawki nr 20 i 89.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Proszę o moment dla mnie. Poprawki nr 20 i 89 mamy przegłosowane. Teraz poprawka nr 21. Czy są uwagi? Pan mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Proponujemy, aby poprawka nr 21 była głosowana łącznie z poprawką nr 29.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Kto jest za poprawkami nr 21 i 29? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 10 głosach za, 5 wstrzymujących się przyjęliśmy poprawki nr 21 i 29.

Poprawka nr 22. Pan mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Proponujemy, po pierwsze, aby głosować poprawkę nr 22 wraz z poprawkami nr 26 oraz 53. Jednocześnie chcielibyśmy zasygnalizować, iż w poprawce nr 26, która jest bezpośrednio związana, jeśli chodzi o użyte sformułowania, z poprawką nr 53, niestety, w proponowanym art. 46 ust. 2f znalazło się odesłanie kaskadowe do ust. 2b, co jest niezgodne z zasadami techniki.

Jak również mamy tutaj sformułowanie „opomiarowaniu”, jakie jest sformułowaniem, którym nie do końca posługują się inne ustawy. W związku z tym, to też jest pewna wątpliwość natury legislacyjno-redakcyjnej. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Kto z państwa jest za przyjęciem tych trzech poprawek, poczynawszy od poprawki nr 22? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 9 głosach za, 6 głosach wstrzymujących się przyjęliśmy poprawki nr 22, 26 oraz 53.

Poprawka nr 24. Czy są uwagi? Pan minister.

Sekretarz stanu w MG Jerzy Witold Pietrewicz:

To może pan dyrektor.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Panie dyrektorze.

Dyrektor departamentu MG Janusz Pilitowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, poprawka nr 24 dotyczy zastąpienia w art. 45 w ust. 4 oraz w art. 49 w ust. 3, wyrazu „operatorowi” wyrazami „za pośrednictwem operatora”. Wyrażamy naszą negatywną opinię do tej poprawki, głównie z faktu, że w art. 9e ust. 4b ustawy – Prawo energetyczne, obowiązuje brzmienie „składa operatorowi”. To jest takie wyrażenie, które Senat chciałby zmienić poprawką. Jesteśmy przekonani,

że lepiej będzie pozostawić takie brzmienie w ustawie o odnawialnych źródłach energii, jak stosowane jest w Prawie energetycznym.

Wprowadzie art. 45 ust. 5 wskazuje, że operator przekazuje dalej wniosek do prezesa URE, ale, żeby nie było wątpliwości do kogo złożyć wniosek w terminie 45 dni, oceniamy tę poprawkę negatywnie.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki nr 24? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 11 głosach przeciw, 4 wstrzymujących się odrzuciliśmy poprawkę nr 24.

Poprawka nr 27. Czy są uwagi? Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki nr 27? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Przy 10 głosach za, 5 wstrzymujących się przyjęliśmy poprawkę nr 27.

Poprawka nr 30. Czy są uwagi? Kto jest za przyjęciem poprawki nr 30? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 10 głosach za, 5 wstrzymujących się przyjęliśmy poprawkę nr 30.

Poprawka nr 31. Czy są uwagi? Kto jest za przyjęciem poprawki nr 31? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Przy 10 głosach za, 5 wstrzymujących się przyjęliśmy poprawkę nr 31.

Poprawka nr 34. Czy są uwagi? Kto jest za przyjęciem poprawki nr 34? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 10 głosach za, 5 wstrzymujących się przyjęliśmy poprawkę nr 34.

Poprawka nr 36. Czy są uwagi? Pan przewodniczący.

Poseł Piotr Naimski (PiS):

Panie przewodniczący, panie ministrze, to jest poprawka, która wykreśla z projektu sejmowego, z wersji sejmowej, możliwość aukcji dla biogazowni powyżej 1 MW. Faktycznie rzecz biorąc, w kolejnym artykule 80, mamy możliwość udziału takich instalacji w dodatkowej aukcji, ale jednakowoż aukcji dodatkowej, która nie wiadomo czy będzie się odbywała.

Natomiast problem biogazowni nie jest problemem istotnym dla polskiej energetyki. Jednak dotyka konkretne osoby i konkretnych przedsiębiorców i nie ma powodu, żeby uniemożliwiać im udział w normalnej, zwykłej aukcji. Te biogazownie to są zwykle instalacje od 1 do 2 MW, w związku z tym proponuję, żebyśmy odrzucili tę poprawkę Senatowi.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MG Jerzy Witold Pietrewicz:

Panie przewodniczący, panie senatorze, zajmując odmienne stanowisko mam tutaj duży dyskomfort, ponieważ zgadzam się z pańską argumentacją. Jesteśmy za tym, żeby te biogazownie na rynku istniały i w związku z tym została sformułowana treść tego art. 80 pkt 4, gdzie przewidujemy możliwość zorganizowania dedykowanych aukcji dla instalacji pracujących ze sprawnością powyżej 4 tys. MWh z 1 MW.

W odniesieniu do technologii, będą to biogazownie, będą to małe instalacje wodne. W związku z tym, one, zgodnie z logiką tej ustawy, mają szansę wejść do tego systemu. Natomiast zapis, gdzie mamy przedział do 1 MW i chcemy tam zmieścić instalacje do 2 MW jest sprzeczny, że tak powiem, z duchem tej ustawy. Stąd trudno tutaj poprzeć tę poprawkę, bo nie jest to logiczne. Natomiast ten interes jest zabezpieczony. I jeżeli wyobrażamy sobie jak będzie funkcjonował ten rynek. Przecież ta ustawa wchodzi w życie od 1 stycznia, 30 dni od dnia jej ogłoszenia. Ten rozdział 4 wchodzi w życie z dniem 1 stycznia 2016 r.

My tak ot, spod palca, nie będziemy mieli tego rynku wypełnionego po brzegi. Pierwsze lata będą okresem dojrzewania systemu, a więc to będzie wchodziło i będzie czas i miejsce na to, żeby można było organizować dodatkowe aukcje. Na te aukcje będzie, po prostu, zapotrzebowanie. W związku z tym, będzie też przestrzeń do tego, żeby zorganizować aukcje również dla tych podmiotów gospodarczych. Więc one nie znajdą się za burtą, jeśli tylko w tym systemie będą chciały funkcjonować. Dlatego też jesteśmy, no, tutaj jako gospodarka, przeciwni temu zapisowi.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki nr 36? Proszę o podniesienie ręki. Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 9 głosach za, 6 przeciwnych przyjęliśmy poprawkę nr 36.

Poprawka nr 38. Kto jest za poprawką nr 38? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 9 głosach za, 5 wstrzymujących się przyjęliśmy poprawkę nr 38.

Poprawka nr 39. Czy są uwagi? Kto jest za przyjęciem poprawki nr 39? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał? Przy 10 głosach za, 3 wstrzymujących się przyjęliśmy poprawkę nr 39.

Poprawka nr 45. Czy są uwagi? Kto jest za przyjęciem poprawki nr 45? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przyjęliśmy 10 głosami, przy 4 wstrzymujących się poprawkę nr 45.

Poprawka nr 46. Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 10 głosach za, 4 wstrzymujących się przyjęliśmy poprawkę nr 46.

Poprawka nr 47. Czy są uwagi? Kto jest za przyjęciem poprawki nr 47? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 10 głosach za, 4 wstrzymujących się przyjęliśmy poprawkę nr 47.

Poprawka nr 52. Czy są uwagi? Kto jest za przyjęciem poprawki nr 52? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 10 głosach za, 4 wstrzymujących się przyjęliśmy poprawkę nr 52.

Poprawka nr 54. Czy są uwagi? Kto jest za przyjęciem poprawki nr 54? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przyjęliśmy 10 głosami, przy 4 wstrzymujących się.

Poprawka nr 55. Kto jest za przyjęciem poprawki? Przepraszam, trzymamy rękę. Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przyjęliśmy 10 głosami za, przy 4 wstrzymujących się.

Poprawka nr 56. Czy są uwagi? Pan mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Dziękuję. Panie przewodniczący, szanowni państwo, biorąc pod uwagę prace, które miały miejsce w trakcie prac podkomisji, jak również Komisji, ustalenia ze stroną rządową, Biuro Legislacyjne proponuje odrzucić poprawkę nr 56, jaka ma na celu usunięcie doprecyzowania stawki opłaty OZE. W naszej ocenie, ta poprawka nie wydaje się zasadna. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Panie ministrze. Czy może pan dyrektor?

Dyrektor departamentu MG Janusz Pilitowski:

Panie przewodniczący, proponujemy przyjąć stanowisko Biura Legislacyjnego i odrzucić poprawkę Senatu.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Kto jest za przyjęciem poprawki nr 56? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 13 przeciw, 1 wstrzymującym odrzuciliśmy poprawkę nr 56.

Poprawka nr 57. Czy są uwagi? Pan przewodniczący.

Poseł Jacek Najder (TR):

Chciałbym usłyszeć od przedstawiciela Senatu, jaka jest argumentacja tej poprawki. Krótko proszę. Poprawki nr 57. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Panie senatorze, niech pan coś powie, bo długo nic pan nie mówił.

Senator Jan Michalski:

Dziękuję. Panie przewodniczący, ta poprawka została zgłoszona przez jednego z senatorów ze Śląska, który wskazywał obecnie trudną sytuację związaną chociażby z likwidacją kopalni w Bytomiu i Senat podzielił tę argumentację, przyjmując zdecydowaną większością ten zapis „Bytom”. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan poseł Krzysztof Gadowski. Nie z Bytomia, ale ze Śląska.

Poseł Krzysztof Gadowski (PO):

Panie przewodniczący, szanowna Komisjo, myślę że słuszny to wniosek senatorów, tym bardziej, że wszyscy popieramy zmiany związane z górnictwem. Ostatnio przyjęliśmy ustawę. Widzimy, że jest konieczność pewnych zmian w górnictwie węgla kamiennego. Widzą to sami górnicy i strona społeczna, więc tym bardziej uważamy, że operator rozliczeń energii odnawialnych to właściwa nazwa we właściwym miejscu – w mieście Bytom, gdzie zlikwidowano właściwie wszystkie kopalnie, obok jednej, która funkcjonuje i też mówimy o ruchu, który zostanie wydzielony i wygaszony, i o drugim, który nadal będzie mógł funkcjonować.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Panie ministrze.

Sekretarz stanu w MG Jerzy Witold Pietrewicz:

Z punktu widzenia rządu, każde rozwiązanie jest do przyjęcia. W projekcie rządowym proponowaliśmy Warszawę uważając, że tu są najważniejsze instytucje związane z rynkiem energii. Tu najłatwiejsza byłaby komunikacja, ale myślę, że to nie zakłóci funkcjonowania rynku ani możliwości wdrożenia tej ustawy.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Myślę, że... Aha, jest jeszcze jeden poseł ze Śląska. Proszę, panie pośle.

Poseł Zbyszek Zaborowski (SLD):

Dziękuję bardzo. Chciałem tylko przypomnieć Wysokiej Komisji, że Sejm już rozpoczął decentralizację centralnych urzędów administracji państwowej, kierując Agencję Kosmiczną do Gdańska i myślę, że ten proces należy kontynuować i przekazać tę nową agencję do Bytomia, bo to miasto potrzebuje wsparcia, nowych miejsc pracy.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Myślę, że do piątku będziecie mieli co robić, żeby przekonywać 231 posłów.

Poseł Zbyszek Zaborowski (SLD):

Na razie chcemy przekonać Komisję, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Na pewno będziecie mieli co robić, a teraz zobaczymy jak przekonaliście członków Komisji.

Kto z państwa posłów jest za przyjęciem poprawki nr 57? Proszę o podniesienie ręki.

Poseł Jacek Najder (TR):

Naprawdę?

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Ale o co chodzi?

Poseł Jacek Najder (TR):

Przepraszam.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Przecież mamy głosowanie i nie wiem dlaczego przewodniczący nie wie o co chodzi. Głosujemy.

Poseł Jacek Najder (TR):

Przepraszam, panie przewodniczący, przerwałem. Przepraszam.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Przyjmuję przeprosiny. Przepraszam jeszcze raz.

Proszę o podniesienie ręki tych, którzy są za poprawką. Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Ile było przeciw? Przy 7 głosach za, 5 wstrzymujących się i 2 przeciw, przyjęliśmy poprawkę nr 57.

Głos z sali:

Dziękujemy bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Przyjęliśmy poprawkę nr 57 przy 2 wstrzymujących, 5 przeciw, 7 za.

Poprawka nr 59.

Takie straszne ważne poprawki tu były i nikt rwetusu nie czynił, a tutaj...

Poseł Jacek Najder (TR):

Panie przewodniczący, bo to jest karykatura tej ustawy.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

W piątek odbędzie się głosowanie.

Głos z sali:

W piątek się wypowiesz.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Tak jest.

Czy są uwagi do poprawki nr 59? Kto jest za poprawką nr 59? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 10 za i 5 głosach przeciwnych przyjęliśmy poprawkę nr 59.

Sekretarz Komisji Igor Amarowicz:

Przy 5 wstrzymujących się.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Przy 5 wstrzymujących się, tak.

Poprawka nr 62. Czy są uwagi? Kto jest za poprawką nr 62? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 10 głosach za, 1 głosie przeciw i 4 głosach wstrzymujących się, przyjęliśmy poprawkę nr 62.

Poprawka nr 63. Pan mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Biuro Legislacyjne proponuje, by poprawkę nr 63 głosować łącznie z poprawką nr 67.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek nr 63 oraz 67? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 10 głosach za, 5 wstrzymujących się przyjęliśmy poprawki nr 63 oraz 67.

Poprawka nr 64. Pan mecenas.

Legislator Mariusz Przerwa:

Nie.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Kto jest za przyjęciem poprawki nr 64? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 10 głosach za, 5 wstrzymujących się przyjęliśmy poprawkę nr 64.

Poprawka nr 65. Pan mecenas.

Legislator Mariusz Przerwa:

Tę poprawkę Biuro proponuje głosować łącznie z poprawkami nr 66, 68 oraz 69. Dziękuję. I jeszcze jedna uwaga.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Jeśli można, panie przewodniczący. Sygnalizacja dotycząca poprawki nr 68, a więc dodawanego art. 146a ust. 1. Otóż brzmienie tego przepisu powoduje, niestety, wątpliwość o jakim wniosku jest mowa. Nie jest wskazane, że chodzi o wniosek o udzielenie akredytacji. Tak przynajmniej interpretujemy ten przepis, natomiast brak jest sformułowania o jakim wniosku jest mowa. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek nr 65, 66, 68 oraz 69? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przyjeliśmy 9 głosami za, przy 5 wstrzymujących się te poprawki.

Teraz poprawka nr 72, przepraszam, poprawka nr 70. Czy są uwagi? Kto jest za przyjęciem poprawki nr 70? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o wyniki. Przyjeliśmy 10 głosami za, przy 5 wstrzymujących się.

Teraz poprawka nr 72. Czy są uwagi? Kto jest za przyjęciem poprawki? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przyjeliśmy poprawkę 10 głosami za, przy 4 wstrzymujących się.

Poprawka nr 73. Pan mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, Biuro Legislacyjne proponuje odrzucić tę poprawkę z uwagi na fakt, iż brzmienie nie stanowi o innej kwestii natury normatywnej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Kto jest za przyjęciem poprawki nr 73? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 13 głosach przeciw, 1 wstrzymującym się odrzuciliśmy poprawkę nr 73.

Czy pani zgłaszała wniosek o reasumpcję głosowania?

Poprawka nr 74. Czy są uwagi? Kto jest za przyjęciem poprawki nr 74? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 10 głosach za, 4 wstrzymujących się przyjęliśmy poprawkę nr 74.

Poprawka nr 75. Kto jest za?

Przepraszam, pan dyrektor.

Dyrektor departamentu MG Janusz Pilitowski:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, proponuję odrzucić poprawkę zgłoszoną przez Senat, gdyż ta zmieniona redakcja przepisów wprowadza trzy odrębne przesłanki do odstąpienia od wymierzenia kary, co naszym zdaniem, nie jest rozwiązaniem zasadnym. Zastąpienie wyrazów „a podmiot” wyrazami „lub podmiot” powoduje, że trzy niezależne przesłanki stanowią dla organu, jakim jest prezes URE lub prezes Agencji Rynku Rolnego, do odstąpienia od wymierzenia kary.

Należy zauważyć, że samo wypełnienie obowiązku lub zaprzestanie naruszania prawa w trakcie postępowania o ukaranie, w żadnym przypadku nie powinno stanowić samodzielnej przesłanki odstąpienia od wymierzenia kary.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawki nr 75? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Odrzuciliśmy 12 głosami tę poprawkę, przy 2 głosach wstrzymujących się.

Poprawka nr 76. Pan mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, proponujemy aby poprawka nr 76 była głosowana łącznie z poprawką nr 82.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Kto z państwa jest za przyjęciem poprawek nr 76 i 82? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przyjeliśmy poprawki 10 głosami za, przy 4 głosach wstrzymujących się.

Teraz mamy poprawkę nr 87. Panowie mecenas.

Legislator Konrad Nietrzebka:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, proponujemy, żeby poprawkę nr 87 głosować łącznie z poprawkami nr 88, 97, 98 oraz 99. Jednocześnie chcielibyśmy zasygnalizować, w zakresie poprawki nr 87, która jest poprawką bardzo rozległą, składającą się z ponad 20, dokładnie 24 ustępów i jeśli można, panie przewodniczący, pokrótce sygnalizujemy pewne wątpliwości i problemy natury legislacyjnej. Otóż w proponowanym brzmieniu art. 185a w ust. 1 zwracamy uwagę na odesłanie „o których mowa w ust. 2 pkt 1-5”.

Otóż to odesłanie jest nieprawidłowe, ponieważ w ust. 2 mamy tylko pkt 1-5, w związku z czym tutaj jest to odesłanie zbędne w zakresie pkt 1-5.

Jeśli chodzi o ust. 4, to zarówno w ust. 4, jak i w ust. 5, w sposób nieprawidłowy zostało sformułowane „niniejszej ustawy”. Akurat w tym proponowanym brzmieniu użycie tego sformułowania nie jest zasadne.

Jednocześnie zwracamy uwagę na ust. 5, a konkretnie na końcówkę tego przepisu. Otóż tutaj pojawia się sformułowanie „Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Regulacji Energetyki”. Pragniemy zauważyć, że to brzmienie jest niespójne z już przyjętą poprawką nr 93, która jasno wskazuje, iż mamy skrót „Biuletynie Informacji Publicznej URE”.

W dalszym zakresie zwracamy uwagę na ust. 10, w którym to ustępie, w sposób nieprawidłowy zostały wyjaśnione poszczególne symbole, które pojawiają się w tym ustępie. Jednocześnie, w sposób gramatyczny, odmiana wyrazów w wyszczególnieniu symbolu CVA, występują nieprawidłowe końcówki.

W porównaniu z ust. 16 również niezrozumiałe jest użycie nawiasów kwadratowych, zamiast „wyrażone w złotych”.

Jeśli chodzi o ust. 12, to w pkt 4 brzmienie tego przepisu poddaje w wątpliwość czy ten przepis jest kompletny. Otóż patrząc na pkt 1, 2, i 3 mamy wrażenie, iż są tam wskazane określone zasady, natomiast w pkt 4 mamy tylko odesłanie do art. 45 ustawy z dnia 29 września 1994 r. o rachunkowości, bez wskazania konkretnej zasady. Natomiast biorąc pod uwagę brzmienie tego przepisu, nie jest do końca pewne czy w takim zakresie powinno to brzmienie wyglądać.

Jeśli chodzi o ust. 13, to tutaj jest szereg zarzutów. Przede wszystkim, ten ustęp powtarza brzmienie ust. 4 – zdanie wspólne, oraz modyfikuje ust. 8 i 10. Nie jest to brzmienie prawidłowe i poddaje w wątpliwość zasadność, w ogóle, umieszczenia tego przepisu.

Jednocześnie w ust. 15 zwracamy uwagę na kolejną niespójność. Otóż mamy tutaj, w przeciwieństwie do innych poprawek, rozwinięty zwrot „Prezesowi Urzędu Regulacji Energetyki”, a z wcześniej przyjętych poprawek wynika konieczność zastosowania skrótu w tym miejscu.

Także w ust. 20 sygnalizujemy kwestię „podmiotu wykonującego zadania sprzedawcy z urzędu”. Zwracamy uwagę, że pojęcie „sprzedawcy z urzędu” jest pojęciem nieznanym ustawie o odnawialnych źródłach energii. Należałoby to rozumieć jako „sprzedawca z urzędu, w rozumieniu ustawy zmienianej w art. 177”. To, pokrótce, jest, panie przewodniczący, zestawienie uwag do tego przepisu. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Pan przewodniczący Jacek Najder.

Poseł Jacek Najder (TR):

Dziękuję, panie przewodniczący. Mam pytanie do przedstawiciela Senatu. Czy w zmianie nr 87 w pkt 2 w ppkt 1 – „odbiorca przemysłowy, który w roku kalendarzowym poprzedzającym rok realizacji obowiązku zużył nie mniej niż 100 GWh energii elektrycznej, a także złożył oświadczenie, o którym mowa w ust. 4”. Przepraszam, ale gąszcz i magia poprawek senackich są czasami trudne do zrozumienia. Chciałbym, aby przedstawiciel Senatu wyjaśnił mi, czy tym zapisem obniża się próg dla odbiorców energochłonnych?

Inaczej, energochłonnymi *de facto*, czyli korzystającymi z ulgi dla energochłonnych, obejmuje się wszystkich, którzy zużyli nie mniej niż 100 MWh, bo w mojej ocenie „energochłonni”, to jest 300 albo 400 GWh, oraz, jeśli tak jest, bo mogę się mylić, czy Senat dokonał stosownych wyliczeń ile to będzie kosztować, jakie są skutki takiej regulacji, jak to wpłynie na ustawę oraz czym strona ministerialna tak się zamartwiała, jak wpłynie to na koszty dla odbiorcy końcowego, bo przecież chcemy, żeby te gospodarstwa domowe cieszyły się jak najniższymi rachunkami. Dlatego chciałbym, żeby strona senacka ustosunkowała się do tego. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Nie będziemy obciążać pana senatora, choć z łatwością na to odpowie. Myślę, że mamy tu pana dyrektora, który najlepiej to wytłumaczy.

Dyrektor departamentu MG Janusz Pilitowski:

Panie przewodniczący, pozwolę sobie oddać głos panu naczelnikowi Tomaszowi Świetlickiemu. Ja tylko w pytaniach zasadniczych, dotyczących poprawki nr 87. Ona jest poprawką, która wprowadza przepisy przejściowe w zakresie ulg dla odbiorców przemysłowych w 2015 r., którzy na określonych warunkach mogą, określonych w tej regulacji, skorzystać z tejże ulgi.

Natomiast, oczywiście, każde rozwiązanie, które zmierza do zaproponowania odciążenia odbiorców przemysłowych, ma również swoje odzwierciedlenie w kosztach systemu wsparcia dla pozostałych i to jest, jakby, niepodważalne, i to również w trakcie prac komisji sejmowych, prac w Sejmie nad projektem ustawy było przedkładane. Ulga, czy też zakres tej ulgi dla odbiorców przemysłowych, to jest gdzieś rząd wielkości 11 TWh energii.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Poprosimy pana naczelnika, aczkolwiek powiem też dwa słowa. Ten temat sygnalizowany przez pana przewodniczącego, przypomnę, że był załatwiany już w prawie energetycznym. Zmiana systemu wsparcia powoduje to, co już kiedyś przyjęliśmy – przeniesienie do zapisów tej ustawy. Dlatego też myślę, że pan naczelnik, jako specjalista w tej sprawie, odpowie nam na te pytania, bo to trzeba znać wiele artykułów i ustępów, żeby móc jasno odpowiedzieć na pytanie.

Zasada jest jasna – mieliśmy zrównać warunki pracy przedsiębiorców energochłonnych z tymi, którzy w podobnych warunkach pracują w krajach Unii Europejskiej. Tam mają ulgi akcyzowe. U nas, tej najprostszej, wydawałoby się, metody, nie jesteśmy w stanie wprowadzić. Stąd w Prawie energetycznym były pewne rozwiązania i teraz w ustawie o OZE są transponowane na nową ustawę. Panie naczelniku.

Naczelnik Wydziału Regulacji Rynku Energii w Departamencie Energetyki MG Tomasz Świetlicki:

Żeby nie wracać do tej dyskusji, może odniosę się wprost do pytania – tych 100 GWh w ust. 2. Otóż nie jest to żaden nowy próg. On już w tej chwili funkcjonuje. Chodzi tutaj o podmioty, które w odróżnieniu od innych odbiorców końcowych, którzy z obowiązku realizacji... których obowiązek w zakresie umorzenia świadectw pochodzenia jest realizowany przez przedsiębiorstwa obrotu, to odbiorcy przemysłowi, którzy zużywają ponad 100 GWh energii rocznie, mogą się rozliczać sami.

Takie rozwiązanie już funkcjonuje w Prawie energetycznym i takie będzie również funkcjonowało w ustawie o OZE. Tutaj za tymi 100 GWh nie idzie żadna ulga. Ulga jest określona w art. 53 ustawy o OZE, której nie zmieniamy teraz w tych poprawkach senackich.

Poseł Jacek Najder (TR):

Czyli, jednoznacznie, wprowadzenie tej zmiany nie będzie podnosiło kosztów realizacji tej ustawy? Chcę usłyszeć tak lub nie.

Naczelnik wydziału w departamencie MG Tomasz Świetlicki:

Wprowadzenie art. 185a ust. 2 pkt 1 nie będzie podnosiło kosztów tej ustawy.

Poseł Jacek Najder (TR):

Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Kto jest za poprawkami nr 87, 88, 97, 98 oraz 99? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 10 głosach za, 3 wstrzymujących się przyjęliśmy poprawki nr 87, 88, 97, 98 oraz 99.

Teraz, według moich zapisów, poprawka nr 90. Czy 90 była przyjęta? W bloku, słusznie.

Teraz poprawka nr 91. Kto jest za przyjęciem poprawki nr 91? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 10 głosach za, 3 wstrzymujących się przyjęliśmy poprawkę nr 91.

Poprawka nr 92. Pan mecenas.

Legislator Mariusz Przerwa:

Panie przewodniczący, szanowni państwo, sygnalizujemy, iż w poprawce nr 92, pod koniec brzmienia przepisu, mamy sformułowane odesłanie kaskadowe do art. 80 ust. 7, który z kolei zawiera odesłanie do art. 41 ust. 1, 42 ust. 1 lub 92 ust. 1. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Kto jest za przyjęciem poprawki nr 92? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Trzech posłów wstrzymało się, 10 było za – przyjęliśmy ją.

Poprawka nr 95. Kto jest za poprawką nr 95? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Wstrzymało się 3 posłów, 10 było za. Przyjęliśmy poprawkę nr 95.

Poprawka nr 96. Kto jest za przyjęciem poprawki nr 96? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu? Przy 10 głosach za, 3 wstrzymujących się przyjęliśmy poprawkę nr 96.

I to jest koniec poprawek. W takim układzie mam jeszcze pytanie do Rady Ministrów. Czy poprawki, panie ministrze, zaproponowane w uchwale Senatu, nie są sprzeczne z prawem Unii? Jeśli tak, to czy zasadne jest wystąpienie przez Komisję do ministra spraw zagranicznych o opinię? Są dwa pytania. Pierwsze, czy poprawki zaproponowane przez Senat nie są sprzeczne z prawem Unii Europejskiej?

Sekretarz stanu w MG Jerzy Witold Pietrewicz:

Według naszej najlepszej wiedzy, nie są one sprzeczne z prawem Unii Europejskiej.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Drugie pytanie w takim razie jest niezasadne. Jeszcze sprawozdawca.

Poseł Tomasz Piotr Nowak (PO):

Andrzej Czerwiński.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Czy są inne propozycje? Jeśli nie, to przyjęliśmy sprawozdawcę. Jeszcze uwaga. Pan poseł Najder.

Poseł Jacek Najder (TR):

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący. Chciałbym tylko prosić pana przewodniczącego o zobligowanie Ministerstwa Gospodarki do przesłania analizy technicznej, o jakiej mówiliśmy, która jest istotna i kluczowa dla podważania prawidłowości rozliczeń. Wiemy, że PTPiREE nie jest towarzystwem spod budki z piwem, w związku z czym chcemy się zapoznać z tak kluczową analizą techniczną i możliwościami naginania systemu przez „złych” prosumentów. Chcielibyśmy poznać tę analizę.

Prosiłbym, żeby pan przewodniczący w imieniu Komisji zwrócił się o to, żeby wszyscy jej członkowie mogli zapoznać się z tym materiałem jeszcze przed głosowaniem w piątek.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Nie chciałbym, żeby to zabrzmiało jak podanie instrukcji w jaki sposób wykorzystać zapisy ustawowe, ale jeżeli pan minister uznałby, że jest możliwe wskazanie dróg wykorzystania dla przedsiębiorczości zapisów ustawy, które były tutaj omawiane, to byłibyśmy bardzo wdzięczni.

Poseł Jacek Najder (TR):

W tym nie ma żartu.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

Nie ma żartu.

Sekretarz stanu w MG Jerzy Witold Pietrewicz:

Panie przewodniczący, z pewnością to zrobimy, natomiast chciałbym podkreślić, że był to wątek absolutnie uboczny w naszej argumentacji, a nie zasadniczy.

Przewodniczący poseł Andrzej Czerwiński (PO):

W takim razie bardzo dziękuję panu senatorowi za skuteczność i wytrwałość w działaniu. Wszystkim państwu dziękuję za poświęcenie czasu i aktywność na posiedzeniu Komisji.